

Drogi | Minister środowiska Jan Szyszko spotkał się z lokalnymi władzami w sprawie autostrady

Miesiąc na decyzję o przebiegu obwodnicy

**Przez Wesolą czy Halinów?
Do 15 kwietnia minister
środowiska zdecyduje, którą
będzie biegła wschodnia
obwodnica. Wczoraj rozmawiał
o tym z lokalnymi władzami**

Tym razem nie było transparentów „Szyszko na drzewo”. W sprawie przebiegu wschodniej obwodnicy minister środowiska Jan Szyszko spotkał się w zaciszu gabinetu z burmistrzami Wesolej, Sulejówka i Halinowa oraz wójtem Wiązowny.

Szef resortu środowiska mieszka w Wesolej. Podejmując decyzję o odsunięciu obwodnicy od swojego domu i skierowaniu przez Halinów, naraził się na zarzut prywaty. Przeciwno Szyszce wystąpiła nawet Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, składając wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Wczoraj Szyszko zaapelował do samorządowców o stworzenie takiej koncepcji układu komunikacyjnego, która zadowoli samorządy.

– Takiego wariantu nie ma – odpowiada burmistrz Halinowa Joan-

na Domasiewicz. – Jako mieszkaniec Wesolej minister Szyszko jest emocjonalnie związany ze sprawą. Pewnie nadal będzie próbował podrzucić nam tę trasę – twierdzi.

– Nie uda się zadowolić wszystkich – przyznaje burmistrz Wesolej Edward Kłos. – Mam nadzieję, że do głosu dojdą jednak w końcu argumenty merytoryczne, a nie tylko emocje. W konsultacje z mieszkańcami powinna się też zaangażować GDDKiA – podkreśla.

Co na to GDDKiA? – Jeśli trasa powstanie w odległym Halinowie, kon-

cepcja budowy obwodnicy ekspresowej rozsypie się w drobne kawałki – mówi Wojciech Dąbrowski z GDDKiA. – Trasa miała przecież służyć głównie warszawiakom, a nie kierowcom tirów jadących tranzytem.

Według rzecznika resortu środowiska Sławomira Mazurka minister do połowy kwietnia ustosunkuje się do wniosku GDDKiA. Na tej m.in. podstawie wojewoda Jacek Sasin podejmie decyzję lokalizacyjną. Trasa ma kosztować w zależności od wariantu od 645 do 750 mln złotych.

—kraj